



Parlamentarzyści pod wrażeniem Kraków Areny

2013-11-27

Na budowie hali widowiskowo-sportowej Czyżyny gościli we wtorek (26 listopada) małopolscy posłowie. - Kraków wreszcie doczeka się z prawdziwego zdarzenia areny na wydarzenia kulturalne i sportowe - cieszył się poseł Jerzy Fedorowicz, wiceprzewodniczący komisji kultury i środków przekazu Sejmu RP.

- Hala jest w stanie surowym zamkniętym, niedługo podłączymy ogrzewanie, rozpoczęliśmy prace wykończeniowe wewnątrz - informował Tadeusz Trzmiel, wiceprezydent Krakowa podczas wizytacji małopolskich posłów na budowie Kraków Areny. Zgodnie z planem, największa w Polsce hala wielofunkcyjna ma być gotowa na przełomie kwietnia i maja 2014 roku.

Na placu budowy codziennie pracuje około 700 osób. - Zakres rzeczowy inwestycji jest obecnie na poziomie 70 proc. Grafiki i harmonogram finansowy inwestycji są tak dopięte, aby z oddaniem areny zdążyć na już zakontraktowane imprezy - mistrzostwa świata w siatkówce mężczyzn, czy Kongres Muszkieterów - mówił Tadeusz Trzmiel.

Obiekt w Czyżynach będzie przystosowany do organizacji zawodów w co najmniej 17 dyscyplinach sportowych. - Zgłaszają się do nas również największe agencje koncertowe, producenci programów rozrywkowych, firmy turystyczne, które w Krakowie chcą organizować imprezy - informował Zbigniew Rapciak, prezes Agencji Rozwoju Miasta SA, która realizuje obiekt. Jego zdaniem, zainteresowanie Kraków Areną nie dziwi, bo to będzie największy tego typu wielofunkcyjny obiekt w Polsce, porównywalny z londyńską O2 Areną. - Trybuny hali głównej pomieszczą ponad 20 tys. widzów, w tym 15,3 tys. na miejscach siedzących. Dla porównania gdańska Ergo Arena może przyjąć maksymalnie, czyli na miejscach siedzących i stojących, 15 tys. widzów, katowicki Spodek - 11,5 tys., łódzka Atlas Arena - 13,8 tys., a wrocławska Hala Stulecia - ok. 10 tys. - wyliczał prezes ARM SA.

Pod wrażeniem pojemności Kraków Areny był szczególnie poseł Jerzy Fedorowicz. - To świetnie, że Kraków będzie miał wielofunkcyjną halę z prawdziwego zdarzenia, gdzie będą się mogły odbywać także wydarzenia artystyczne - mówił wiceszef sejmowej komisji kultury i środków masowego przekazu. Zdaniem posła Fedorowicza, sporym atutem krakowskiego obiektu jest też wysokiej rozdzielczości ekran LED. Pozwoli to na organizację masowych imprez w plenerze, z wykorzystaniem terenu wokół hali.

Małopolscy parlamentarzyści interesowali się też finansowaniem Kraków Areny. Poseł Andrzej Adamczyk pytał m.in., czy krakowska hala dostanie rządowe dofinansowanie, podobnie jak to miało miejsce w przypadku podobnych obiektów w Gdańsku czy Łodzi. - Liczymy na takie wsparcie. Dodatkowe środki pozwoliłyby nam na jeszcze lepsze wyposażenie obiektu - odpowiadał prezes ARM. Rządowej dotacji nie wykluczył poseł Ireneusz Raś, przewodniczący komisji sportu. - Jego wysokość musi być uzależniona od możliwości budżetowych - mówił.

Wiceprezydent Tadeusz Trzmiel zaznaczył natomiast, że Miasto nadal będzie się ubiegać o refundację części środków poniesionych na budowę hali z projektów unijnych. Zaaapelował też do małopolskich parlamentarzystów o promowanie Kraków Areny.